

Kuryer Poznański
 wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.
Redakcja:
 przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracja i Ekspedycja:
 przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
 wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austrii marek 5 (zob. Zeitungs Preisliste p. 1887 II Abth. r. 45) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.
Cena ogłoszeń
 wynosi 15 fenigów od drobnego siedmiomiejscowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny:

Środa, 1 lutego 1888

(w zastępstwie) Karol Maćkowski z Poznania.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frencler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurtu n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardsie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurichu. — Hrasenstein & Vogler. w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hall n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubec, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 31 stycznia.

(Prasa rosyjska o mowie p. Tiszy. — Zatrątk turecko-francuski. — Doniesienia z Rzymu, Londynu i Wiednia.)

We wczorajszym naszym „Przeglądzie” pisaliśmy już o tém, w jaki sposób prasa Austrii i Węgier zapatruje się na treść i sens głośnej interpelacyjnej odpowiedzi p. Tiszy. Niemiecka półrządowa prasa, z „Köln. Zig.” na czele — cieszy się z tego, że nie powiodły się manewry rosyjskie ku sprowadzeniu nieporozumień między sprzymierzonymi mocarstwami, że zwłaszcza daremni byli w tej mierze przebiegłe artykuły brusselskiego „Norda”.

Petersburskie gazety ze swęj strony zwię mowę p. Tiszy zupełnie „bezbarwną” i przypisują jej, że jedynie tylko w tym celu została wygłoszona, aby posłużyć do zaznaczenia trwałości i siły austriacko-niemieckiego przymierza. Dalej wysnuwają dzienniki te następny wniosek z przemówienia p. Tiszy: Zaznaczoną w niem jest niechęć Austrii do prowadzenia wojny a zarazem i do zawarcia poszczególnych układów z Rosją; z okoliczności tej jako i wszczętego wojennego rozchworu poznać łatwo więc można, że Austrija rozwiązaniem sprawy bułgarskiej zamierza uczynić zależnym od pomyślnego dla siebie załatwienia bośniackiej kwestyi. Rosya przecież na taki manewr nie może dozwolić.

Tak więc obecnie prasa rosyjska w niepojęty sposób podsuwa rządowi Austro-Węgier intencje, które dotychczas niewątpliwie i konsekwentnie zdradzał właśnie sam rząd rosyjski, a które wręcz głosiły półrządowe petersburskie dzienniki. Myśl powikłania dwóch spraw odrębnych w jedną — myśl kompensowania przyszłych ustępstw dla Rosji za pomocą ostatecznej aneksyi Bośni i Hercegowiny, nigdy dotąd z austriackiej strony nie została poruszona.

W sprawie rosyjskich zbrojeń donosi wiedeńska „Correspondance de l’Est” w artykule nadeszłym z Warny, że W. Porta zażądała od petersburskiego gabinetu wytłómaczeń w sprawie przenoszenia pulków kaukaskich w kierunku ku Maléj Azji. Wprawdzie wiadomo że ta nie brzmi zbyt wiarogodnie; w każdym razie jednak obecne stosunki Turcji i Rosji są wielce napięte, jak to już na tém samym miejscu w dniach ostatnich zaznaczyliśmy. Turcyja drży o utratę Erzerumu — a nad Nęwą nie mogą jej wybaczyć, że dotąd tak bierną zachowuje postawę w kwestyi wydalenia bułgarskiego „uzurpatora”.

Tymczasem „uzurpator” ów, jak we wczorajszym „Przeglądzie” bliżej zaznaczyliśmy, podczas pobytu swego w Filipopolu nie tylko umiał pozyskać sobie tamtejszą ludność bułgarską — ale i licznie osiadłych wyznawców Islamu. Jest to już ważnym zyskiem dla sprawy ks. Ferdynanda, że zdołał sobie zwołać za skarbię względy i protekcją W. Porty. Demonstracje filipopolskie z pewnością nie pozostaną bez wpływu na utrwalenie dobrych stosunków obecnych rządów Bułgarii i Turcji. W dniu wczorajszym opuścił ks. Ferdynand Filipopol, udając się wraz z księżną Klementyną do Burgas.

Pisząc o Turcji, musimy tu zaznaczyć głośne zajście, o jakim donoszą najświeższe depesze z Damaszk — a które przybrało rozmiary dyplomatycznego zatargu francusko-tureckiego. Rzecz ma się następująco. Na dniu 25 b. m. wtargnął turecki oficer policyjny na czele piętnastu uzbrojonych kawasów do gmachu francuskiego konsulatu w Damaszk. Stróżowi, chcącemu bronić przystępu, zagroził oficer natychmiastowem zastrzeleniem — a kawasom rozkazał drzwi gwałtem wysadzić. Na sygnał dany, zjawili się następnie w konsulacie jeszcze kilka innych, od stóp do głów uzbrojonych indywiduów.

Skoro o zajściu wiadomiono francuskiego konsula, tenże przybiegł wraz ze sekretarzem swym i tłumaczem. Zdołał on jedynie tylko zaprotestować przeciw pogwałceniu praw międzynarodowych i zapobiedz przelewowi krwi; mimo wszelkich protestacyi nie zdołał jednak uratować wolności pewnemu francuskiemu poddanemu, którego oficer turecki zaaresztował w gmachu konsulatu. Poddanego tego, Algierczyka, który wraz ze słynnym Abdelkaderem czasu swego był się udał na wygnanie do Damaszk, wtrącono następnie do więzienia tureckiego. Konsul francuski niezwłocznie w nocie dyplomatycznej wystósował protest do na-

czelnego gubernatora prowincyi — żądając satysfakcyi. Najstarszy syn Abdelkadera, szeik Hachem telegrafował o całym wydarzeniu do prezydenta francuskiej rzeczypospolitej, prosząc, aby mu inną wyznaczono rezydencyę. Wreszcie i francuski ambasador w Carogrodzie, hr. Montebello wystósował ze swęj strony notę do rządu W. Porty, jak najenergiczniej domagając się zadośćuczynienia. W kołach tureckich twierdzą, że aresztowanie nie nastąpiło w gmachu, ale tylko w zabudowaniach konsulatu — że osoba aresztowana nie była francuskiej narodowości, ale jedynie algierskim Turkem — a Turcyja nigdy nie uznała francuskiej okupacyi Algieru.

Wczorajszy numer francuskiego „Paris” donosi już o tém, że rząd W. Porty surowe śledztwo zarządził w tej sprawie. Głównodowodzący francuskiej eskadry, krążącej w okolicach Smyrny, kontradmirał Obrzy, otrzymał podobno rozkaz udania się natychmiastowego do Bejrutu z pancernikiem wojennym „Vauban” i dwoma awizowem okrętami — aby w razie wszczęcia większych ruchów nieść pomoc i ratunek francuskim poddanym w Syryi. „France” zauważa, że z oświadczeń tureckiego ministra spraw zewnętrznych wobec francuskiego ambasadora hr. Montebello wynika niewątpliwie a bliskie ukaranie oficera tureckiego, skoro tylko śledztwo winę jego wykaże.

Według prywatnej depeszy berlińskiej „Post” śledztwo w sprawie powyższej znajduje się już w biegu — a tureckie sprawozdania zaprzeczają pogwałceniu praw międzynarodowych.

Zapisaliśmy na tém samym miejscu wszelkie szczegóły, dotyczące się nieudanych rokowań handlowych francusko-włoskich. Według najświeższych telegraficznych doniesień, powiadomił rząd włoski francuskiego ambasadora w Rzymie o tém, że gotowym jest do nowych, znacznych ustępstw na korzyść Francji w sprawie handlowych rokowań — a nowe swe propozycje niebawem przedłoży delegowanym.

W Anglii na porządku dziennym są bezustanne, nadmierne prześladowania irlandzkiego duchowieństwa i irlandzkich patryotów.

I tak sąd karny londyński skazał w dniu wczorajszym katolickiego kapłana Macfadden z irlandzkiej miejscowości Dunfanaghy na trzy miesiące więzienia za mowy wygłaszane w duchu przeciwnym kierunkowi gabinetu lorda Salisburyego. W tymże samym dniu zaaresztowano we wyżej pomienionej miejscowości proboszcza katolickiego, księdza Stephensa.

Na zakończenie zapisujemy tu ciekawą wiadomość wiedeńskiej „Polit. Korr.”, według której w rosyjskich kołach rządowych bardzo poważnie dyskutuje się kwestya wysłania wybitnego dyplomaty do Rzymu, w celu rozpoczęcia ponownych bezpośrednich układów z Watykanem.

Wieści.

W Inowrocławiu dnia 2 lutego o godzinie 3 po południu w sali hotelu p. Schendla.

W Orchowie w niedzielę, dnia 5 lutego o godzinie 2 po południu w dominium.

W Mierzewie w powiecie witkowskim, **dnia 5 lutego** o godzinie 2 po południu.

W Wielkiem, w powiecie poznańskim, **dnia 12 lutego** o godzinie 3 po południu.

W Mielźnie dnia 12 lutego o godz. 1 1/2.

W Niezwywiciu, powiat brodnicki, w dzień Oczyszczenia Najśw. P. Maryi **2 lutego**, zaraz po uiesporach w lokalu p. Górskiego.

W Zbiczynie, powiat brodnicki, w **niedzielę, dnia 5 lutego** o godzinie 2-giej po południu w lokalu pana Witomskiego.

W Leknie, powiat wągrowiecki, **dnia 12 lutego** o godzinie 1 po południu w lokalu p. Dutkiewicza.

W Brodnicy, w niedzielę dnia 12 lutego o godz. 1 z południa w hotelu pani Astmann.

W Ostrowie dnia 19 lutego o 2 godzinie po południu w sali pana Rudnickiego.

Zwołanie sejmiku prowincjonalnego

„Staatsanzeiger” ogłasza: „Jego Królewska Mość raczył zezwolić na zwołanie sejmiku prowincjonalnego na dzień 4 marca r. b. do miasta Poznania i zamianować naczelnego prezesa, hr. Zedlitz-Tützschler z Poznania królewskim komisarzem, landrata i starostę bar. Unruha na Babimoście z Wolsztyna marszałkiem, a właściciela dóbr rycerskich, hr. Kwileckiego z Kobelnik zastępcą marszałka tego sejmiku prowincjonalnego.

(O ile nam się zdaje, zachodzi po raz pierwszy w ogłoszeniu urzędowem nazwa „Provinz Posen” — dawniej zawsze bywało „Grossherzogthum Posen.” Red. „Kur. Pozn.”)

Urzędowe zapewnienie a faktyczny stan rzeczy.

I.

Najprzewielebniejszy ks. Arcypasterz przyjmując dnia 10 stycznia r. b. miłościwie deputacyę, która z całej Archidiecezyi zebrała się u swego Arcypasterza, aby go prosić o opiekę nad nauką religii św. i wykładem tejże religii w ojczystym języku, oświadczył członkom deputacyi, że ma urzędowe zapewnienie, iż dotychczas nie masz żadnego rozporządzenia, któreby nakazywało uczyć dziatwę polską religii św. w języku obcym — a zarazem dodał, że ze swęj strony nie pozwoli na to, aby dzieciom polskim w szkołach elementarnych naukę religii św. w języku niezrozumiałym wykladać miano.

Najprzewielebniejszemu Arcypasterzowi naszemu dano tedy — jak się z powyższych słów pokazuje — urzędowe zapewnienie, iż **nie masz rozporządzenia**, nie masz wyraźnego przepisu, aby ogólnie dziatki polskie po niemiecku religii św. uczono.

Jest to niezawodnie zgodne z prawdą. Rozporządzenia wyraźnego prawdopodobnie nie masz, przynajmniej publicznie o niem niewiadomo, gdyż jedyne rozporządzenie, jakie doszło do wiadomości publicznej, restrykt rejenyi poznańskiej z dnia 7 kwietnia r. 1883 został innem rozporządzeniem tejże rejenyi z dnia 27 kwietnia tego samego roku zniesiony a o żadnym innym reskrypcie czy to ministerjalnym, czy też naczelnoprezydydalnym, czy rejenyjnym, dotąd nie słyszeliśmy.

Nam jednakże nie chodzi i chodzić nie może o reskrypta, o rozporządzenia, lecz o faktyczny stan rzeczy, — o odpowiedź na pytanie, czy w granicach naszych Archidiecezyi uczą już dzisiaj dziatki polskie nauki religii św. po niemiecku?

Na to pytanie wypasć musi odpowiedź nasza niestety **potakująco**.

Administracya szkolna od dawna już przygotowuje wykład niemiecki w nauce religii św., czyni wszystko — co tylko czynić można, aby za lat kilka ten ostatni ślad języka polskiego ze szkoły usunąć. Nie ludźmy się, nie chowajmy głowy obyczajem strusim w piasek lub krzaki, lecz zbierzmy wszystko, co na tém polu zrobiono, w jedną całość i pokażmy, jak daleko już postąpiono w usuwaniu języku polskiego w nauce religii św.

W roku 1883 dnia 14 marca podczas obrad nad wnioskiem posłów ks. dr. Stableskiego i s. p. K. Kantaka powiedział pan minister Gossler: „Mylicie się panowie, jeśli niemniacie, że język polski jest gniebny, odczytajcież owo rozporządzenie (z r. 1873).” Mimo to przyszło rozporządzenie z dnia 7 września 1887 roku znoszące naukę

języka polskiego, polskiego czytania i pisania.

Tak samo teraz administracya szkolna zapewnia księdza Arcybiskupa, a pan minister Gossler w swęj ostatniej mowie z dnia 25 stycznia r. b. potwierdza to zapewnienie, iż nauka religii św. wykładaną bywa w języku ojczystym — a cóż dzieje się w rzeczywistości? Czy ta rzeczywistość odpowiada tym zapewnieniom? Bynajmniej — codzien pokazuja się nowe fakta, które tym zapewnieniom kłam zadawaja.

Ileż to dzieci polskich z nazwiskiem niemieckim w myśl zasady pp Luxa i Gratzkyego uczy się religii św. po niemiecku, jedynie dla tego, że noszą nazwiska niemieckie, chociaż przez rodziców swych, należących z dziada i pradziada do narodowości polskiej, w duchu polskim wychowane zostały?

Przez lat dziesięć walczyliśmy o o tę zasadę z władzami prowincjonalnymi, z ministrem — i nawet do sejmku sprawa ta oddaną została! Ojcowie rodzin w petycyach i zażaleniach swoich twierdzili zgodnie z prawdą, że o narodowości nieletnich dziatek rozstrzygaja rodzice. — Władze szkolne stały uporczywie przy zdaniu, że deczyją tę wydadę nie ojciec, lub matka, lecz pan rektor, lub dyrygent szkoły. Gdy taki decernent na karcie szkolnej napisze „d. k.” — to znaczy „deutsch-katholisch”, wtenczas **bez rozporządzeń** taka dziatecina przeznaczona bywa do oddziału niemieckiego i tam już polskiej nauki religii św. się nie doczeka.

Trudno obliczyć, ile w ten sposób dzieci polskich przechrzcono na Niemców i na niemiecką naukę religii skazano.

Cale dziesiątki ojców rodzin, nawet i matek występowały na wiecach poznańskich — dopominając się o polski wykład nauki religii św. dla dla swych dzieci — ale bezskutecznie. Kogo raz spotkał dekret „d. f.” — ten się już tego znamienia nie pozbył. Działo się to nie tylko w Poznaniu, ale i w całym powiecie poznańskim, po części także w powiecie pleszewskim za rządów p. Gratzkyego, a pewnie przykład ten dwóch prowodyrów germanizacyi nie pozostał bez naśladowców.

Ale nie tylko jednostki polskie w ten sposób zniewalano do uczenia się religii polskiej po niemiecku w latach dawniejszych; już przecież w roku 1883, dnia 14 marca, przyznał p. minister Gossler w mowie swojej wyżej cytowanej, iż już po on czas w **44** szkołach uczono dziatki polskie w wyższych oddziałach religii św. po niemiecku. — Oto jego słowa:

„Macie przecież (polski) wykład religii, który tylko wyjątkowo udzielany bywa po niemiecku w niektórych oddziałach, a ten wyjątek ogranicza się ogółem na **44 wypadki**.”

Zobaczymy później, że do onej liczby 44 szkół, w których w roku 1883 w dwóch wyższych oddziałach nauczano polskie dziatki religii po niemiecku, przybyło daleko więcej — teraz zatrzymujemy się jeszcze na chwilę przy r. 1883 i przypominamy, że mimo, iż rozporządzenie rejenyi poznańskiej z dnia 7 kwietnia cofnięte zostało rozporządzeniem z dnia 27 kwietnia, jednak w Poznaniu i w niektórych powiatach wielkopolskich niekiedy pp. inspektorzy powiatowi obstawali przy pierwotnym reskrypcie i kazali uczyć religii św. po niemiecku. Ks. dr. Stableski w mowie swęj, powiedzianej w sejmie pruskim

dnia 1 czerwca 1883 r., wymienia pp. *Bandkiego* w powiecie sremskim, *Huberta* w ostrzeszowskim, *Gratzkyego* w pleszewskim, dalej inspektora powiatu obornickiego p. *Lusta*, inspektora szkolnego miasta Poznania p. *Kohleisa* — i niektórych nauczycieli. Czy ci panowie później zaprzestali tego systemu nauczania, sprzeciwiającego się wyraźnie reskryptom z dnia 27 kwietnia — to później zobaczymy.

Faktem atoli pozostanie, iż nigdy w naszych archidiecezyach nie brakło zachcianek zaprowadzenia niemieckiej nauki religii św. i że de facto w wielu miejscach tej religii św. po niemiecku uczono.

Powiedzmy jeszcze słówko o tém, co już zaraz po zniesieniu polskiego czytania powiedzieliśmy, i na co nasi szanowni poslowie ks. dr. Jażdzewski i ks. dr. Stableski w mowach swoich w dniu 25 stycznia główny położyli nacisk.

Do czego zmierza zniesienie i zupełne wykluczenie nauki polskiego czytania w szkołach elementarnych?

Oto do tego, aby z czasem, po latach 3 lub 4, od razu zaprowadzić w szkołach naszych elementarnych niemiecką naukę religii św.

Nauki religii św. niepodobna uczyć w szkole bez pomocy katechizmu. Gdy dziatki polskie bez znajomości polskiego czytania z katechizmu polskiego korzystać nie będą mogły — wtedy z **litosci**, aby biednej dziatwie zachować religia, udzielone zostanie pozwolenie, aby dziatki nasze mogły **korzystać** z niemieckiego wykładu nauki religii św. — i jedynym zamachem, przypominającym bezwzględność rozporządzeń z dnia 27 października 1873 i z dnia 7 września 1887, zaprowadzony będzie wykład religii w języku niemieckim — jak to już uczyniono na Śląsku i w Prusach Zachodnich.

Jak daleko te plany sięgaja, o tém nie będziemy się tutaj rozwodzili szeroko, lękamy się bowiem, że mimo doświadczeń poczynionych przez cale społeczeństwo, jeszcze dzisiaj mogłyby się podnieść głosy, obwiniające nas, jakobyśmy rząd prowokowali lub wskazywali mu drogę. My twierdzimy: kto tego planu, który powyżej z rozporządzenia z dnia 7 września 1887 wysnułiśmy — nie widzi, ten dobrowolnie chowa głowę w krzaki strusim obyczajem.

Do takich „strusiów” może lepiej przemówiać fakta.

Sprawozdanie

z czynności komisji kolonizacyjnej za rok 1887.

Komisja kolonizacyjna wydała sprawozdanie ze swęj czynności w roku ubiegłym. Z referatu tego wyjmujemy chwilowo następujące dane:

W roku ubiegłym zakupiła komisja kolonizacyjna 27 dóbr rycerskich i 13 samodzielnych gospodarstw chłopskich. Ten nowo nabyty areal położony jest przeważnie w obwodzie rejenyjnym bydgoskim i obejmuje razem: własność większą 14,835 hektarów za cenę 8,719,251 mk.; własność chłopska 575 hektarów za cenę 352,080 mk. Jeżeli dodamy do tego nabytki z r. 1886, to aż do końca r. 1887 znajdowało się w posiadaniu fiskusa 27,260 hektarów za cenę 15,833,576 mk., z tego własności większej 26,474 hektarów. Jeszcze w r. 1886 przedłożono i uchwalono plan kolonizacyjny dla dwóch wsi. Do tego dochodzi w r. 1887 jeszcze 27 dotychczasowych własności większych, w których kolonizacya albo już została przeprowadzoną, albo rozpoczętą, albo tylko plan jęj przygotowany. Co się tyczy właściwego interesu kolonizacyjnego

go, to komisya ze swęj strony nie uczyniła nic, aby sciągnąć kandydatów, przeciwnie trudnym jej było nawet zaspościć te życzenia, które z własnej inicjatywy do niej wystosowano. W wielu setkach wypadków informowano ustnie kandydatów, przybyłych ze wszystkich prawie stron Niemiec. Zdumiewać się przychodziło, czytając w sprawozdaniu, ile zdrowego sądu i bystrości w tych rozmowach okazywali nieraz ludzie, należący do klasy prostej ludności wiejskiej, którzy nie wyjechali pewnie nigdy po za łany wioski rodzinnej i po raz pierwszy mieli sposobność przypatrzeć się tutejszym stosunkom wiejskim. Pomiędzy kandydatami, którzy się zgłosili piśmiennie, było, wedle wypełnionych przez nich kwestyonyaryusz, 2452 ewangelików z przeciętnym majątkiem 3584 m., 333 katolików z przeciętnym majątkiem 2888 m., 9 menonitów z 10,944 m., 3 żydów z 11,667 m. przeciętnego majątku.

Jako ekspektanci zgłosiło się na folwarki 122, na chłopskie osady 2252, na warsztaty połączone z gospodarstwem 453. Z roku 1887 pozostało 142 obowiązujących punktacy z kolonistami, którym należny przez udzieli niebawem legalnej sankcji. Szczególniejsze zajęcia obudzi niezawodnie skonstatowanie finansowego rezultatu całego przedsięwzięcia, t. j. wykazanie, jakie państwo poniesie przy kolonizacji materyjalne straty. Takie obliczenie da się przeprowadzić przy każdej poszczególnej kolonizacji, kiedy już wszystkie parcele rozprzedane zostały, kiedy pokryto kosztą budowy np. szkoły i t. d. Takiego zupełnie ścisłego obliczenia nigdzie dotąd dokonać nie było można. Z dziesięciu w roku 1887 przeznaczonych na kolonizację dóbr w czterech obok zupełnie zatłojonej parcelacji obliczono jak najstaranniej kosztą budowy i oddano je już przedsiębiorcom niżj kosztorysu. Dokonane wedle tego obliczenia wykazują — tak czytamy w sprawozdaniu — ten „pocieszający” rezultat, że kolonizacja da się przeprowadzić bez znacznych ofiar w kapitałach. Nawet tam, gdzie rząd na swój koszt dość bogato wyposażał nowe gminy w urządzenia szkolne i inne, mające na celu dobrobyt, kosztą te ważyły się podobno tylko pomiędzy 4,73 a 7,18 procent, a znaczne sumy wpłynęły napowrót do funduszów uchwalonych przez ustawę.

Nowa ustawa przeciw socyalistom

Po trzydniowych obradach ukończył dzisiaj parlament niemiecki pierwsze czytanie zaprojektowanej przez rząd nowej ustawy przeciw socyalistom. Jak się ogólnie spodziewano, wywołała ona nadzwyczaj ożywione, ponieważ nawet gwałtowne dyskusje, w których wzięli udział przedstawiciele wszystkich stronnictw parlamentu.

Dotychczasowy rezultat wcale pomyślnym dla rządu nie jest, okazało się bowiem, że na jednosc stronnictwa środkowego liczyć nie może. Pomimo wszelkich uwag, napomnień, życzeń i zaklęć ze strony oficjalnej i konserwatywnej, pozostało stronnictwo narodowo-liberalne niewzruszonem, chociaż jedynie od niego zależało przechylić szalę zwycięstwa na stronę rządową. Stronnictwo narodowo-liberalne godzi się ostatecznie w zasadzie na pewne przedłużenie dotychczasowej antysocyalistycznej ustawy, ale bynajmniej nie na jej ponowne obstrzeżenie.

Rewelacje socyalistycznego posta Singera przyczyniły się zapewne niemało do porażki rządu, bo wykryły w wielce niemylnej dla p. ministra Puttkamera sposób działania tajnej niemieckiej policji i nie zawsze uprawnione środki, jakimi się posługuje. Mniej zdania wywarła wczorajsza mowa socyalisty Bebla, trwająca przeszło 3 godziny. Poseł Bebel stosuje się zwykle do zasady, że w parlamencie powiedzieć można to, czego na innem miejscu policja nie dozwala. Mowy jego nie są zatem obliczone na przekonanie parlamentarnych przeciwników, jedynie tylko na to, żeby czytali je robotnicy — wyborcy. Zawierają więc cały szereg napaści i gwałtownych zaczepów rządu, oraz władz wykonawczych. Natomiast mowa Singera, opracowana starannie i wypowiedziana w sposób poważny i przekonujący, wielkie wywarła wrażenie.

Stronnictwo wolnomyślnie zajęło również wczoraj przeciwne stanowisko. Mowy wolnomyślnych mówców nie ustępowały bynajmniej co do gwałtowności i ostrój krytyki czynności rządowych mowom socyalistów i wywołały ze strony ministerjalnej nie mniej dosadną odpowiedź, w której powiedziano, że gdyby nie życzliwość socyalistycznych wyborców, nie istniałoby w parlamencie niemieckim stronnictwo wolnomyślnie. Nie przeto dziwnego, że z wdzięczności popiera ono interesa socyalistów. Odpowiedź p. ministra była słabą, zwłaszcza, że udowodnić nie zdołał bezpodstawnosci rewelacji posta Singera. Pogrożki, uczynione przez pana ministra rządowi szwajcarskiemu, bynajmniej do osłabienia wywodów przeciwnika się nie przyczyniły, przeciwnie spotęgowały jedynie wiarę w prawdziwość rewelacji socyalistycznych. Już w pierwszym dniu obrad pisała „Nat. Ztg.”, że p. minister Puttkamer bronił ustawy w ten sposób, jakoby uważał ją za straconą.

Mowyczonków stronnictw rządowych nie odznaczały się wybitnymi wywodami, były jedynie uzupełnieniem ministerjalnej odpowiedzi i zachwianego w samym początku projektu rządowego poratować nie zdołali.

Wielkie wrażenie wywarło wystąpienie sędziwego weterana stronnictwa katolickiego, dr. Piotra Reichenspergera. Gorliwy ten obrońca wszelkich reform socyalnych przemówił w sposób, w jaki przynajmniej może jedynie mąż, który życie całe poświęca obronie prawdy i miłości chrześcijańskiej, a wystąpienie jego tym większe wywarło wrażenie, że przed laty dziesięć pod wpływem ówczesnych zamachów i knołów socyalistów i on za ustanowieniem wyjątkowego prawa głosował. Dzisiaj zwrócił rządowi uwagę na to, że nie srodkami gwałtownymi, lecz jedynie tylko przez przywrócenie zachwianej powagi Kościoła i zniesienie praw ograniczających swobodę zbawienego działania jego, poskromić można hydrę socyalizmu, nuntującą we wnętrzu cesarstwa niemieckiego.

Jak wiadomo, przemawiał w tej sprawie także poseł Kościelski.

Ostatecznie przekazano projekt rządowy osobnej komisji do bliźszego zbadania; a wkrótce nastąpi drugie czytanie projektu w plenum parlamentu. Po tem, co dotychczas za i przeciw ustawie mówiono, sądzić atoli wypadka, że obstrzeżenie ustawy bezwarunkowo przyjętę nie zostanie, jedynie tylko, i to w najgorszym razie, przedłużeniu dotychczasowego prawa na lat 2 resp. 3.

Wiec w Mrowinie.

Dnia 29 b. m. o godzinie 3 po południu odbył się wiec parafialny w Mrowinie, na który zeszło się znacznie więcej ludzi, niż salka gościnnego pomieszczenia mogła.

Wiec zagał dr. Dziembowski z Soboty i zaproponował na przewodniczącego p. Tomaszewskiego z Pamiątkowa.

Następnie zabrał głos p. dr. Dziembowski z Poznania, który w dłuższym przemówieniu przedstawił krzywdy, pouczal o prawach i polecał gorąco zajęcie się domową nauką dziatwy, radząc zakładać Kółka rodzicielskie i zakupywać elementarze.

Obecni z pilną uwagą słuchali, czego najlepszym dowodem były różne interpełacje i zapytania, jakie zebrani do mowy stawiali.

W gorących słowach przemówił następnie gospodarz Zieliński, piętnując nieznanosć pisma w języku ojczystym.

Ksiądz proboszcz Niedbał z Cerekwicy zwrócił uwagę słuchaczy na przemówienie pana ministra, według którego wolno nazywać języka polskiego w nauce religii. Przytoczył, że w Pachaniu pomimo to religia tylko po niemiecku wykładają i poruczył dalsze kroki w tej mierze pieczy dozoru szkolnego.

Dr. Dziembowski z Soboty odczytał rezolucję z wieca poznańskiego, które zebrani jednogłośnie przyjęli.

Podziękowawszy mówcom i inicjatorom wieca, zamknął pan Tomaszewski posiedzenie.

Obecnym był p. komisarz Sikora z Poznania.

Wiec w Powidzu.

Z Powidza, 30 stycznia.

Od dawna zapowiedziany wiec odbył się wczoraj w Powidzu przy nader licznych udziałach publiczności w stodole pana Józefa Kozłowskiego. O godzinie 1 i pół zagał wiec p. Wal. Kozłowski. Przewodniczył p. hr. Stan. Żółtowski z Niechanowa. Ze strony rządu był p. burmistrz Nagel i sekretarz policji z Poznania pan Józef Portaszewicz.

Z obywateli widzieliśmy pp. Malcewskiego z Odrowąza, dr. Wartenberga z Witkowa i innych. Z księży proboszczów był obecny miejscowy i z Witkowa, nadto jako mówca ks. prob. z Orchowa. Słuchaczy było przeszło 500.

Pierwszym mówcą był ksiądz Zdzisław Czartoryski z Sielca, którego mowa szczególnie się podobała. Po nim odczytał przez siebie napisaną mowę komornik Józef Osiniński z Wilatkowa. Trzecim mówcą był ks. Sieg z Orchowa, który w dłuższym przemówieniu mówił o obowiązkach, jakie dzisiaj ciążyą na rodzicach i na całym społeczeństwie — i podawał środki i rady, jak zastąpić to, czego dzisiaj szkoła nie daje. Po nim odczytał znane oświadczenie p. Brownsford z Jaworowa.

Gdy porządek dzienny był już wyczerpany, przemówił jeszcze na zakończenie stósownie p. hr. Stan. Żółtowski a podziękował wicownikom p. Maryan Maciejowski z Polanowa.

Wiec trwał przeszło dwie godziny i mamy nadzieję, że błogie skutki za sobą pociągnie. — Nie miło robiło wrażenie, jak zandami w liczbie trzech oddalali nawet z podwórza poczciwe matki i niewiasty, które chętnie chciały choć z daleka przysłuchiwać się mowom, które je również obchodzily.

Jakież tu w tym względzie jest prawo? — bo czytaliśmy, że w niektórych miejscach nie wzbrażano przystępu na wiece pici żeńskiej.

Petycyi do ks. Arcybiskupa nie uchwalono; powody mi nieznane.

Wiec w Kruświcy.

Na niedzielnym wiecu w Kruświcy stawiło się blisko tysiąc Kujawiaków wszystkich stanów. Cała sala szalenie była zapelniona — toż samo kurtyarze. Przeważna większość wicowników składała się z gospodarzy wiejskich i ludu wiejskiego. Właściciele większej własności stawili się w komplecie, kilku duchownych okolicznych, dalej licznie byli reprezentowani obywatele miejscy.

Wiec zagał o godzinie drugiej po południu p. Czesław Jaczyński z Piaszków krótkim a gorącym przemówieniem, w którym objaśnił o celu i zadaniu wieca. Poczem zaproponował na przewodniczącego p. Alfonsa Moszczeńskiego z Rzeczyca, który jednogłośnie obrany przez aklamacyę powołał na lawników pp. Amrogowicza, Skrzydlewskiego, Frankego, Krawczaka, Przybyszewskiego, Pomianowskiego, Kowalskiego, a na sekretarza p. Maurycego Szumana. Przedstawił następnie wicownikom redaktora „Dziennika” p. Dobrowolskiego i udzielił mu głosu. Po Dobrowolskim w półtoragodzinnem przemówieniu mówił o rozporządzeniu usuwającym naukę języka polskiego ze szkół ludowych, wykazywał, jak się ono sprzeciwia prawom naszym tak w traktatach międzynarodowych zawartym, jak i uroczystemi przyrzeczeniami królów pruskich poręczonym, dalej prawu konstytucyjnemu, prawom Boskim i przyrodzonym, a wreszcie zdrowym zasadom pedagogicznym. Wzywał do obrony legalnej tych praw, mówił o wystąpieniu w tej sprawie postów naszych w sejmie pruskim, podał treść odpowiedzi na interpelacyę postów ministra oświecenia. Następnie podawał sposoby uczenia dzieci mowy ojczystej — odczytał pomiędzy innymi i objaśnił ustawy Kółek rodzicielskich i zachęcał do zakładania takichże.

Podał następnie środki uczenia dzieci mowy ojczystej a mianowicie wzywał, aby każdy zaopatrył się w elementarz polski, katechizm, żywoty świętych, historią narodu naszego, dalej w książki polskie. Wzywał do szerzenia pomiędzy ludem pism polskich. Zakochał wzywaniem do wytrwałości, jednosc, pracy nieustannej i oszczędności. Te przynoty sprowadzą dla nas zwycięztwo.

Poczem zabrał głos Barczak, gospodarz z Pappos. Na samem czele stwierdził, że wszystkie stany nasze są zgodne i jednomyślne. Nie sama szlachta i księża czują krzywdę — tak mówił, ale i my ją czujemy, my porówno ze szlachtą i księżmi agitować będziemy i na drodze prawnej bronimy religii i języka. Tu koło Gopla kolebka narodu polskiego, a my za przodkami, którzy mieczem wiary bronili, bronimy ją będziemy sercem i oświatą. Prawa majowe nas nie zlamają, owe 100 milionów także nas nie zlamia przy pracy i oszczędności.

Następnie zabrał głos ksiądz Paszalski. Jak dzieci chorąg matce — mówił — chętnie idą w pomoc, tak i my pomóżd musimy uciśnionej ojczyźnie i wierze bez różnicy stanu. Bądźmy zgodni w wybieraniu sposobów pomocy, nie szędźmy niczego. Pierwszą pomocą jest książka, drugą oszczędność. Nie żyjmy nad stan, nie opuszczajmy chorąg ojczyzny, żyjmy w kraju, nie po za jego granicami. Nie opuszczajmy Kościoła, walczmy, a Bóg da zwycięztwo!

Ogólne, długo nieustające brawa dziekowały mówcy za jego gorące a patrioetyczne słowa.

Poczem p. Jaczyński odczytał oświadczenie Polaków, uchwalone na wiecu w Poznaniu z dnia 15 listopada 1887. Wicownicy jednogłośnie do oświadczenia tego przystąpili.

Następnie p. dr. Trzciniński dziekował w imieniu Kujawiaków posłom naszym w parlamencie i sejmie za ich trudny, choć chwilowo bezowocny, lecz z czasem praca ta owoce przyniesie musi. Nasi posłowie zatem niech żyją!

Poseł p. J. Grabski odpowiedział, że zachęty im nie potrzeba, bo równo z nami czują krzywdy nam wyrządzone, lecz przyjmujemy im te słowa ufności, które ich tylko do tem dzielniejszej obrony zachęca. W imieniu wszystkich postów dziekuje serdecznie.

P. Stan. Lyskowski z Bakowa wznosi okrzyk podziękowania na cześć p. Cz. Jaczyńskiego, który zajął się urządzeniem wieca, a dzięki jego staraniu jest on tak wspaniałym. P. Jaczyński niech żyje! Okrzyk ten powtórzył z całego serca wicownicy po trzykroć.

P. Moszczeński podziękowawszy za zaufanie dla swojej osoby i za wzorowe zachowanie się wicowników — wiec zamknął.

Wiec w Bobowie

Odbył się dnia 29 b. m. Zagał go pan Kalkstein z Klonówki. Za wnioskiem tegoż i ogólną zgodą obrano p. Emila Czarlińskiego z Brachnówka przewodniczącym, p. Kaźmirza Chrzanoskiego z Wysokiego sekretarzem, na lawników obrani zostali pp. Nierzwicki z Wiecków, Kłopotcki z Wyso-

ki, Szedrach z Bobowa, Budziński z Peplina.

W wiec bardzo licznie zgromadzonego ludu zabierali głos pp. dr. Mizerski z Peplina, dr. T. Kalkstein z Mysina, Chrzanoski z Wysokiego, Nierzwicki z Wiecków, Emil Czarliński z Brachnówka, Kalkstein z Klonówki i L. Grabczewski z Brachnów.

Zebrani szczerze i serdecznie podziękowali mówcom za poniesione trudy, drogocenne rady i wskazówki.

Choć w kilku słowach wspomnieć należy o mowie pana Nierzwickiego z Wiecków.

Mówca ten znany i szanowany powszechnie przemawiał bardzo serdecznie i zachęcająco do rodziców polskich, którym między innymi to stawił porównanie — jeżeli wy a osobliwie matki polskie zaoszczędzicie sobie kilka groszy chowacie je, owijacie i wszelkich starań dokładacie, by tego skarbu nie zgubić i zmarnować, lecz go o ile możności staracie się powiększać, — to wy matki polskie macie taki skarb w dzieciach — a skarb to wielki od Boga dany — czyż tedy starając się o kilka zaoszczędzonych groszy — nie macie tu większego obowiązku starać się o ten skarb, jaki Bóg wam darował — czyż nie powinniście się starać wychować dzieci wasze w ten sposób, by poznały i miłowały Boga i Stwórcę swego.

Po przyjęciu oświadczenia Polaków z pod panowania pruskiego, uchwalonego na wiecu poznańskim i po rozdzieleniu elementarzy, zakończono rozprawę.

Sprawy sejmowe.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 30 stycznia.

(25 posiedzenie.)

Marszałek Wedell z Piesdorfu zagał posiedzenie o godzinie 11 minut 15. — Z rady związkowej obecni ministrowie: Boetticher, Puttkamer i kilku sekretarzy.

Poseł Bebel (soc. demokr.) raz jeszcze i to w trzygodzinnym mowie ocenia doniosłość nowej ustawy przeciw socyalistom. Z niezwykłą gwałtownością zwraca się przeciw paragrafowi ekspatryacyi. Zaznacza, że w ciągu 25 letniej swej działalności politycznej nie zaznał nigdy tyle bólesci i gorczy, jak w chwili, gdy na podstawie dotychczasowego prawa wydano go z Lipska. Krytykuje następnie najnowsze reformy socyalne rządu, które uważa jedynie za opiekę nad biednymi, a nie za społeczną reformę. Objasnia następnie stanowisko socyalizmu w obec najnowszych projektów rządowych. Zwracając się do stronnictwa konserwatywnego przypomina mówca wszelkie zamachy i spiski polityczne popelnione przez ówczesnych konserwatystów i narodowo-liberalów i zaczyna w końcu postępowanie rządu w obec socyalistów w sposób, który kilkakrotnie spowodował marszałka do wezwania mówcy do porządku.

Minister Puttkamer odczytuje w odpowiedzi na mowę p. Bebla otrzymany w tej chwili telegram z Poznania, donoszący o zapadłym tamże wyroku w procesie socyalistów. Odwołując się na otrzymaną wiadomość — twierdzi pan minister, że jednakowoż świadkowie tego rodzaju, jak Ihring i Naporra, na którego zeznaniu głównie polega wyrok sądowy, w dostateczny sposób na wiarę zasługiwac muszą, jeżeli Izba karna za wiaregodnych ich uważa.

Poseł Kardorff (konserwatysta) występuje przeciw postowi Singero wi, który według zdania mówcy — właściwie należy ze względu na stanowisko, jakie w społeczeństwie zajmuje pomiędzy wolnomyślnych, a nie socyalistów. Stronnictwo konserwatywne godzi się na wszelkie obstrzeżenia, zaprojektowane przez rząd, z wyjątkiem paragrafa ekspatryacyi.

Poseł dr. Windthorst pomija ze względu na znużenie członków parlamentu wiele względów, uważa tylko projekt rządowy, za myśl wręcz nieszczęśliwą. Nie srodkami gwałtu, li tylko srodkami etycznymi zalewać należy socyalizm. Radzi atoli powrócić powoli do ogólnego prawodawstwa a porzucić dotychczasowy system wyjątkowy, przedewszystkiem jednakowoż potrzeba znieść dotychczasowe prawo wydalania. Jeżeli to nastąpi, to centrum głosować będzie za kilkoletniem przedłużeniem dotychczasowego prawa, w przeciwnym razie zażąda zupełnego zniesienia ustawy anti-socyalistycznej. O przyjęciu nowego projektu rządowego w ogóle mowy być nie może.

Po całym szeregu osobistych wzmianek przekazuje parlament projekt rządowy do szczegółowego zbadania komisji składającej się z 28 członków. Poczem marszałek solwuje posiedzenie (o godz. 4 min. 30).

Dalsze obrady jutro o godz. 1. Na porządku dziennym: Wniosek rządowy dotyczący się zapomogi pociągniętych do służby wojskowej rezerwistów i landwerzystów.

Z rozpraw Izby poselskiej.

(9 posiedzenie.)

Berlin, 30 stycznia.

Sejm zajmował się dzisiaj szczegółowemi obradami nad etatem domen, lasów, oraz nad etatem ministerstwa rolnictwa. Obrady nie wywołały szczegółowych dyskusji, ograniczyły się jedynie na ponowne skargi na niedolę rolnictwa. Jedynym ważniejszym wynikiem było oświadczenie ministra rolnictwa, dr. Luciusa, że prawo

zabezpieczenia robotników rolniczych już w dniu 1 kwietnia r. b. stanie się prawomocnem.

Dalsze obrady — nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych — jutro o godz. 11.

Korespondencye Kurjera Pozn.

Z nad Baryczy, 30 stycznia. (Spr. stowanie.)

Wobec sprostowania pana radcy Perkuhna, zamieszczonego świeżo w „Kuryerze”, zapytać się należy, czy fakt wydania ogólnego rozporządzenia co do zmniejszenia lekcyj religii, czy też faktyczne zmniejszenie tychże wskutek rozkazu inspektora szkół p. Büttnera zaprzeczeniu podlega. W pierwszym przypadku nadmieniamy, iż korespondencya „Kuryera” bynajmniej apodyktycznie nie twierdziła, iż takie ogólne rozporządzenie wydane i na konferencji odczytane zostało, korespondent czynił to przypuszczenie jedynie na mocy sądu logicznego, iż w takich sprawach inspektorzy powiatowi muszą mieć marszrutę z góry przepisaną i że im dowolnie nie służy prawo czynienia zmian. Jeżeli zaś p. radca Perkuhna zaprzecza fakt, że na konferencji w Krotoszinie inspektor powiatowy p. Büttner zarządził zmniejszenie lekcyj religii z 3 na 2, twierdźmy ponownie, iż naczelnik wydziału szkolnego mylnie jest informowany i podtrzymujemy nasze twierdzenie w całym znaczeniu. Jeżeli p. radca Perkuhna chce się o rzetelności naszego twierdzenia przekonać, niech raczy przesłuchać p. Büttnera i wszystkich nauczycieli obecnych na konferencji, i niech także sobie przedłoży plany nauk w obwodzie inspektoratu p. Büttnera. Wtedy rzetelność naszych twierdzeń udowodniona zostanie.

NIEMCY.

* Berlin, 30 stycznia. Pogłoska, jakoby ks. Bismarck dla tego przypisywał powrót swój do Berlina, ażeby osobiście wziąć udział w obradach nad nową ustawą przeciw socyalistom, okazała się mylną. Książę bowiem, pomimo że już w sobotę wieczorem przybył do Berlina, nie był obecnym podczas obrad parlamentu.

— Na budowę nowych koszar wojskowych w Poznaniu uchwaliła komisya budżetowa 840 tysięcy marek.

— Dotychczasowy poseł przy dworze brukselskim, hr. Brandenburg, otrzymał żądaną dymisyą.

San Remo, 31 stycznia. Doktorowie Mackenzie, Hovell, Krause i Braman zrewidowali wczoraj krtań cesarzewicza i oświadczyli, że operacya jest zbyt ciężką, ponieważ oddech jest zupełnie normalnym.

WŁOCHY.

* Rzym, 31 stycznia. Ojciec św. przyjmował wczoraj deputacya katolickiego stowarzyszenia przy nauk społeczno-ekonomicznych. W deputacyi tej znajdowali się ks. Loewenstein i hr. Pergar, oraz Biskup Lauzanen, Mermillod. Ojciec św. oświadczył, że uważa cel stowarzyszenia za bardzo pożyteczny i odpowiedni zapatrywaniu Jego. Watykan bowiem koniecznie zajmować się powinien poważnymi współczesnymi zadaniami, które jedynie za pomocą doktryny katolickiej rozwiązaniem być mogą.

— Oficjalny organ „Tribuna” zapowiada projekt rządowy nowej pożyczki państwowej, przeznaczonej na pokrycie kosztów wyprawy afrykańskiej.

SZWECYA.

* Król szwedzki Oskar na dniu 28 b. m. dał na szwedzko-norweskim radzie państwa zezwolenie swe w kwestyi małżeństwa księcia Oskara z paną Henryką Munck Fulkila. W niedzielę o godzinie 2 po południu odbyły się następnie uroczyste zareczyny w zamku królewskim — w obec członków rodziny królewskiej, ministrów państwa, dyplomatycznych przedstawicieli mocarstw, jako i naczelników władz wojskowych i cywilnych.

Kronika

miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna

Poznań, wtorek 31 stycznia

* Doniesienia urzędowe. Król mianował deputowanego powiatowego, właściciela dóbr rycerskich Schultza z Kownatek w powiecie niborskim landratem powiatu niborskiego.

* Sprawozdanie z wieca Kurywińskiego dla braku miejsca odkładamy do jutra. Jutro także podamy pierwszy artykuł o socyalistycznym procesie poznańskim.

* Na weteranów z r. 1831 w Londynie. Z przeniesienia 21,50 marek. M. Szeńska 3 m. X. E. 10 m. — Razem 34,50 marek.

* Wystawę sztuki polskiej w foyer teatru polskiego zwiędzać można podczas przedstawień pomiędzy antraktaimi, w niedziele i święta od godziny 12 do 4 po południu. Cena wejścia na wystawę 20 fen., dla uczniów i uczennic po 10 fen.

* Teatr polski. W środę na benefis pani

B. Siedleckiej komedya W. Sardou „Nitka jedwabiu“.

Zwracamy uwagę publiczności naszej na jutrzejszy benefis pani Siedleckiej, która bardzo szczęśliwie zrobiła wybór, wznawiając na scenie poznański znakomity komedya Wiktoryna Sardou, p. t. „Nitka Jedwabiu“.

Nie wątpimy, że benefis jutrzejszy pod każdym względem jak należy wypadnie. Zasługując na to już sztuka sama, zawierająca wszelkie zalety pierwszego dzisiejszego francuskiego komedyjopisarza; zasługując dalej i artystką, która talentem swym, pracą gorliwą i sumienną wybitnie sobie zdobyła stanowisko na scenie naszej — a która tym więcej zaskarbić sobie mogła sympatyą i uwzględnienie publiczności, że — o ile wiemy — jest dzieckiem wielkopolskim, a więc jedną z nielicznych reprezentantek sztuki dramatycznej w W. Ks. Poznaniem.

W czwartek dramat d'Ennery „Dwie siostry“.

W sobotę po raz pierwszy komedya Bzducha (Vrchlickiego) „Pan świata w szałafroku“.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro dnia 1 lutego o godzinie 4 po południu.

Wczorajszy odczyt p. Franciszka Andrzejewskiego, cehmistrza tutejszego cechu szewskiego, zebrała się na sali pałacu Działyńskich znaczna liczba publiczności, która niewątpliwie z wielkim zadowoleniem salę opuściła.

Przedstawienie amatorskie w Miłostawiu odbędzie się w niedzielę dnia 5 lutego o godzinie 6 wieczorem w pałacu. Odegrane będą: 1) „Okrężło“, komedya w 2 aktach J. Korzeniowskiego, 2) „Flisacy“, obrazek ludowy w jednym akcie ze śpiewkami, Ancezyca. Czysty dochód przeznaczony na zakupienie elem-tarzy. O liczne przybycie prosi Dyrekcya. — Po teatrze skromna zabawa na sali p. Dreckiego.

Krotoszyn. Walne zebranie Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych dawniejszego powiatu krotoszyńskiego odbędzie się w niedzielę dnia 5 lutego o godzinie 1 zjef w południe w Krotoszynie w hotelu p. Kuske pod przewodnictwem księcia Zdzisława Czartoryskiego.

Od p. Lipskiego z Lewkowa otrzymujemy następujące pismo:

Lewkó w, 30 stycznia.

Szanowna Redakcya „Kuryera Pozn.“ upraszam niniejszym uprzejmie o łaskawe zamieszczenie następującego sprostowania: „Dnia 26 stycznia b. r. odbyły się w Pleśzowie wybory posła do sejmiku prowincjonalnego z połączonych powiatów pleśzawskiego i Jarocińskiego. Na zebraniu przeszło większość głosów p. Kennemann z Klenki. Uczyniony mi przez 21 obywateli piśmienny zarzut z dnia 26 stycznia b. r., jakoby przez niestawienie się na powyższe wybory był przyczynił do wyboru p. Kennemanna, powołuje mnie niniejszym do oświadczenia, iż zezwazanie na wybory przez radcę ziemiankiego p. Elberhagen z Pleśzawa adresowanego było do małoletniego brata mego Kazimierza Lipskiego, intabulowanego właściciela dóbr Górzna i Biegania. Ze zaś podług reskryptu ministeryjalnego z dnia 31 stycznia 1844 r. jako też podług Rönne Staatsrecht str. 389, tom V, część 2 („Ebensowenig ist es zugelassen warden minorenenen Gutsbesitzer durch Ihre Verwandten vertreten zu lassen“) niedozwolone jest zastępowanie małoletnich przy wyborach do sejmiku prowincjonalnego, przeto uczyniony mi zarzut przez wspomnianych Panów upada, a wina spada nie na mnie, lecz na tych tykhanastu, którzy się na wybory nie stawili.

Z szacunkiem W. Lipski.

Września. W roku zeszłym sprzedano w powiecie wrzesińskim 40 własnoci i to 3 dobra ryckie, 3 folwarki, 24 gospodarstw wiejskich i 10 domostw.

Wieleń. Ma tu być urządzony urząd porobowy I klasy.

W. W. Ks. Poznańskim istnieje obecnie 2241 publicznych szkół ludowych, pomiędzy niemi 1112 jednoklasowych, 593 dwuklasowych z jednym nauczycielem. Posad nauczycielskich męzkich wogóle jest 3577, żeńskich 36. W ogóle jest posad 3613

Nako. Abiturycy tutejszego gimnazjum w liczbie 6 ukieczyli już prace piśmienne. Egzamin usny odbędzie się dnia 14 lutego.

Lwówek. W mieście naszym mogłyby się osiedlić weterynarz. Prócz rozległej praktyki miałby około 600 marek dochodu z rewiky mięsa. Blizszych szczegółów udzieli burmistrz tutejszy p. Karasiewicz.

nił ks. proboszcz Jezierski ze Sławna, krewny pana młodego.

Miostaw. Przedstawienie amatorskie w Miłostawiu odbędzie się w niedzielę dnia 5 lutego o godzinie 6 wieczorem w pałacu. Odegrane będą: 1) „Okrężło“, komedya w 2 aktach J. Korzeniowskiego, 2) „Flisacy“, obrazek ludowy w jednym akcie ze śpiewkami, Ancezyca. Czysty dochód przeznaczony na zakupienie elem-tarzy. O liczne przybycie prosi Dyrekcya. — Po teatrze skromna zabawa na sali p. Dreckiego.

Krotoszyn. Walne zebranie Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych dawniejszego powiatu krotoszyńskiego odbędzie się w niedzielę dnia 5 lutego o godzinie 1 zjef w południe w Krotoszynie w hotelu p. Kuske pod przewodnictwem księcia Zdzisława Czartoryskiego.

Od p. Lipskiego z Lewkowa otrzymujemy następujące pismo:

Lewkó w, 30 stycznia.

Szanowna Redakcya „Kuryera Pozn.“ upraszam niniejszym uprzejmie o łaskawe zamieszczenie następującego sprostowania: „Dnia 26 stycznia b. r. odbyły się w Pleśzowie wybory posła do sejmiku prowincjonalnego z połączonych powiatów pleśzawskiego i Jarocińskiego. Na zebraniu przeszło większość głosów p. Kennemann z Klenki. Uczyniony mi przez 21 obywateli piśmienny zarzut z dnia 26 stycznia b. r., jakoby przez niestawienie się na powyższe wybory był przyczynił do wyboru p. Kennemanna, powołuje mnie niniejszym do oświadczenia, iż zezwazanie na wybory przez radcę ziemiankiego p. Elberhagen z Pleśzawa adresowanego było do małoletniego brata mego Kazimierza Lipskiego, intabulowanego właściciela dóbr Górzna i Biegania. Ze zaś podług reskryptu ministeryjalnego z dnia 31 stycznia 1844 r. jako też podług Rönne Staatsrecht str. 389, tom V, część 2 („Ebensowenig ist es zugelassen warden minorenenen Gutsbesitzer durch Ihre Verwandten vertreten zu lassen“) niedozwolone jest zastępowanie małoletnich przy wyborach do sejmiku prowincjonalnego, przeto uczyniony mi zarzut przez wspomnianych Panów upada, a wina spada nie na mnie, lecz na tych tykhanastu, którzy się na wybory nie stawili.

Z szacunkiem W. Lipski.

Września. W roku zeszłym sprzedano w powiecie wrzesińskim 40 własnoci i to 3 dobra ryckie, 3 folwarki, 24 gospodarstw wiejskich i 10 domostw.

Wieleń. Ma tu być urządzony urząd porobowy I klasy.

W. W. Ks. Poznańskim istnieje obecnie 2241 publicznych szkół ludowych, pomiędzy niemi 1112 jednoklasowych, 593 dwuklasowych z jednym nauczycielem. Posad nauczycielskich męzkich wogóle jest 3577, żeńskich 36. W ogóle jest posad 3613

Nako. Abiturycy tutejszego gimnazjum w liczbie 6 ukieczyli już prace piśmienne. Egzamin usny odbędzie się dnia 14 lutego.

Lwówek. W mieście naszym mogłyby się osiedlić weterynarz. Prócz rozległej praktyki miałby około 600 marek dochodu z rewiky mięsa. Blizszych szczegółów udzieli burmistrz tutejszy p. Karasiewicz.

Srem. Abiturycy tutejszego gimnazjum, w liczbie 8, rozpoczęli już prace piśmienne abiturycyckie. Nadto przekazano tutejszemu gimnazjum jeszcze pięciu ekstraneuszów.

Inowrocław. W gimnazjum tutejszym rozpoczął się piśmienny egzamin abiturycycki. Do egzaminu tego zgłosiło się 6 prymanerów wyższych. Egzamin usny odbędzie się dnia 22 lutego.

Strzelno. Położonej w powiecie strzełińskim wsi D o b s k o nadany został charakter dóbr ryckich.

Na Gopie, którego działy należą do majątków Ostrowska i Rzeszyńska, robni- no teraz niewiedom i złowiono za 5400 marek ryb. Ponieważ rybolowstwo na całym Gopie należy do Towarzystwa zawiązanego na moey rozporządzenia rządowego w celu wspólnego gospodarstwa rybnego, przeto właściciele tych działo w tego połowu obitego nie wiele odnieją korzyści. Sposób gospodarowania tego Towarzystwa pozbawił właścicieli dochoda przez sześć lat, a nadto obciąża ich majątki pewnym długiem. Interesenci postanowili też Towarzystwo to rozwiązać i uchwalili to rozwiązanie 30 głosami przeciwko 1 — uchwały swoje podali do zatwierdzenia rządu.

Kijów. Na stacyi Migajewo (83 wiorst od Odessy) pociąg osobowy, dający z Kijowa do Odessy, w niedzielę przed wieczorem, wskutek zle nastawionej zwrotnicy, wjechał na linię zapasową i w pelnym biegu wpadł na stojący na niej pociąg towarowy. Sześć wagonów zostało pogruchotanych, parowóz mocno uszkodzony, — sześć osób zabitych, kilkanaście ciężko, a kilkadziesiąt leżj poranionych.

Kalendarz. Jutro w srode dnia 1go lutego sw. Ignacego B.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 46 Zachód o godzinie 4 minut 42.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 30 stycznia

KAMIENSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Müller z żoną z Ujścia Karpieński z Grylewa, Jasiecki z Królestwa Polskiego, Jezewski z Młodzikowa, Wróblewski z Konarzewa, pan Kutner z Kobylina, Wal-mann z Charlottenburgu.

130055 120 33 (3000) 318 528 40 88 607 45 65 78 731 982 131061 78 142 53 581 615 90 132108 281 53 88 322 513 16 603 729 31 81 901 25 30 48 77 123109 23 212 74 314 430 57 601 9 34 57 66 73 620 (600) 88 706 43 60 73 730 98 589 135081 180 64 393 532 796 888 96 54 85 13611 6 46 533 43 773 818 32 137002 55 492 99 798 138042 128 349 81 611 16 139017 72 92 132 277 99 (1500) 865 465 77 630 (300) 707 74.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 30 stycznia

KAMIENSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Müller z żoną z Ujścia Karpieński z Grylewa, Jasiecki z Królestwa Polskiego, Jezewski z Młodzikowa, Wróblewski z Konarzewa, pan Kutner z Kobylina, Wal-mann z Charlottenburgu.

LOTERYJA. (Bez gwarancji).

Berlin, dnia 28 stycznia.

Przy dalszym dziś przedpołudniowym ciągnięciu czwartej klasy 177 król. pruskiej loteryi klasowej padły następujące wygrane:

(Numery, przy których wygrano nie oznaczona w nawiasach, wygrywają 210 marek).

38 193 224 65 400 514 (300) 46 733 873 (300) 947 1019 266 70 321 35 742 943 77 2035 234 46 99 318 (500) 82 571 608 40 (500) 58 709 862 (1500) 64 91 918 22 58 3030 65 255 72 74 332 37 470 (3000) 657 72 731 817 32 927 4053 383 534 (1500) 628 5048 188 93 213 22 42 368 508 68 (3000) 720 56 65 69 71 944 86 6127 200 379 89 545 685 836 967 63 99 7071 400 512 72 623 32 948 (1500) 725 898 927 57 8009 60 (500) 383 89 440 54 521 49 867 9030 151 52 81 293 533 660 839 61 921 27 34 35.

10127 227 40 (300) 74 423 76 529 6 77 300) 785 1110 105 6 00 214 (3000) 48 644 920 27 33 12020 22 220 328 643 661 861 13053 448 668 863 77 14377 87 411 36 474 78 183 871 92 934 71 15253 821 37 93 490 512 636 41 870 16144 303 603 25 794 995 (1000) 11769 261 316 442 70 538 95 (1500) 906 (1500) 1483 9 63 415 662 717 19002 28 219 5000) 362 47 628 734 804 64 99

20013 81 170 348 81 95 (1500) 97 412 581 87 844 904 21085 169 283 375 (300) 621 73 780 836 45 (1500) 70 920 2210 259 331 68 441 501 73 644 855 23311 429 73 883 (500) 915 91 21028 36 46 126 76 87 263 (500) 438 628 82 808 922 25100 29 267 418 83 636 47 721 84 880 26052 (1500) 98 176 858 486 04 767 27047 94 396 460 38 514 80 723 73 878 902 3 18 79 82803 93 (3000) 107 356 (1500) 401 520 686 833 965 (1500) 75 20093 111 93 380 99 575 85 657 882.

30053 99 (1 00) 430 551 602 92 739 48 862 (1500) 917 13008 9 97 139 56 266 88 (500) 374 90 433 34 500 83 94 917 728 95 337 32101 8 328 490 517 18 21 33 88 609 724 33104 7 13 205 52 60 77 309 430 34 75 88 603 800 (600) 3 (300) 986 34011 225 82 316 50 62 (3000) 86 498 (1500) 542 (500) 56 612 50 88 942 95 350 1 11 57 233 337 435 65 566 74 75 615 (1500) 50 82 768 864 75 910 81 36104 17 41 89 217 373 99 488 554 680 88 710 91 910 58 37058 105 21 81 271 354 431 64 515 77 95 678 734 38810 24 188 289 885 904 (300) 39070 88 105 48 81 293 419 568 660 770 (300) 809 48 71 84 912.

40046 258 406 515 891 969 41073 318 38 41 (500) 62 410 (1500) 502 868 42000 12 73 433 570 (300) 858 936 43073 136 212 455 608 24 651 743 825 (300) 906 24 41104 6 202 79 332 72 498 576 672 (500) 730 (3000) 75 98 45220 55 65 816 452 73 516 26 67 679 708 31 75 91 805 46131 269 369 97 400 558 76 (300) 87 615 722 92 (500) 902 47005 71 236 41 61 435 5 514 78 609 986 18023 77 156 95 247 61 591 67 766 847 961 49212 31 333 98 474 710 28 823 81 950.

50079 163 200 14 19 99 355 484 561 94 647 739 804 6 20 51078 243 308 404 77 700 841 52300 202 376 472 501 40 (300) 87 92 659 746 809 97 52010 22 51 72 146 40 249 398 (1500) 434 543 53 635 715 46 54000 105 34 267 (300) 300 404 19 (1500) 50 745 931 40 55108 278 477 573 613 21 76 774 826 56011 23 131 39 475 (105) 785 818 (1500) 69 955 57157 239 (500) 423 33 612 (300) 819 58076 280 434 58 760 62 90 486 (500) 70 958 78 87 59025 73 88 315 69 71 402 577 625 87 718 (560) 48 46 76.

60107 376 313 486 523 611 759 877 82 61080 93 297 329 403 43 62 523 633 86 (3000) 790 885 (1500) 93 901 40 67 63043 115 231 400 94 61 65 63132 313 935 63 64014 96 167 69 24 206 22 391 438 (3000) 75 765 81 834 65002 32 124 68 332 66 643 814 38 931 (3000) 65 66042 225 627 746 945 68 67080 (300) 99 188 288 363 73 88 68030 188 239 41 598 796 807 (300) 65 69000 87 240 318 645 53 71 73 78 179 856 73.

70070 90 234 (500) 808 41 91 550 68 711 32 44 12922 413 36 57 516 23 967 72129 61 238 305 92 411 749 803 15 67 917 73014 231 329 94 (3000) 436 627 74013 201 329 430 35 532 36 619 48 700 819 75103 289 461 84 740 561 76104 (300 89 804 19 913 84 77053 143 203 375 (3000) 516 978 78310 421 505 637 39 784 821 915 24 79071 210 65 67 331 601 620 84 786 821 938 42 49 93.

80134 215 322 449 70 601 834 88 81048 90 118 232 410 50 69 77 539 87 60 985 (3000) 82306 (1500) 55 501 15 16 631 768 83114 21 219 812 461 90 (500) 65 67 81 84250 80 94 311 460 70 509 (300) 14 35 47 68 725 (300) 77 917 (1500) 66 56502 98 103 203 71 346 59 89 424 48 (3000) 61 (300) 62 88 99 509 863 950 92 86007 30 79 176 290 648 732 45 82 (3000) 887 87105 (500) 250 52 263 450 91 529 76 852 84 (1500) 85 978 88112 366 443 (300) 55 886 924 89079 88 127 237 96 976 (3000) 474 (3000) 567 685 95 742 81 (1500).

90294 (500) 317 89 458 (40000) 86 (300) 606 9 59 700 1 76 811 903 89 91033 83 106 33 (300) 68 257 241 46 450 62 855 639 92064 110 414 18 516 60 700 3 (3000) 98 886 937 58 67 69 93026 172 277 (300) 389 97 433 504 (500) 892 957 94102 65 71 217 400 748 68 813 71 912 94 95147 243 319 411 (3000) 99 (300) 671 91 740 803 96005 (1500) 62 281 89 307 421 26 652 706 85 814 967 77 85 97056 78 324 26 78 97 551 57 649 54 737 98127 96 226 56 398 635 50 769 825 57 64 930 99100 (4 300) 261 (300) 321 41 46 440 53 569 602 19 40 65 827.

100039 52 67 126 309 405 49 95 716 28 878 938 89 102018 301 (500) 31 622 539 936 102043 100 69 354 58 75 81 91 434 (300) 586 896 103127 204 (150) 354 494 806 (300) 82 91 949 57 104094 151 63 269 441 633 736 59 83 105065 196 247 809 92 465 (1500) 81 675 81 938 106041 112 19 52 53 332 486 (28 94 628 747 808 72 95 967 71 90 107018 64 164 85 287 405 78 53 515 19 606 82 739 66 68 99 929 108020 24 48 385 (1500) 475 95 521 (300) 718 838 (300) 971 109104 223 77 520 21 97 659 76 83 847 79 921 36.

110014 47 136 (3000) 63 70 216 341 445 585 60 785 812 11077 105 494 545 819 920 112070 77 144 267 95 303 9 12 26 722 54 72 811 63 113006 91 (3000) 108 (3000) 33 428 39 530 669 749 81 114669 137 216 38 411 590 724 27 859 115079 457 00 336 439 75 631 731 816 998 116041 49 192 250 528 97 959 (500 117072 136 84 290 (300) 333 93 639 (1500) 713 47 49 803 118085 95 98 168 81 207 9 88 317 30 64 442 661 81 83 99 831 920 95 119094 133 213 56 487 654 77 398 947 (500).

120049 144 (500) 267 96 321 89 628 924 44 (3000) 121150 264 333 77 505 62 (3000) 745 (1500) 122288 344 426 571 657 76 78 787 123023 37 (3000) 263 390 429 528 37 617 734 45 80 90 802 60 (500) 86 124088 107 55 68 342 96 513 646 125014 291 369 (3000) 503 68 99 688 989 126037 73 38 98 104 (3000) 10 (3000) 289 853 76 403 65 878 94 127414 78 83 585 677 702 924 128101 411 33 74 549 656 762 841 906 (3000) 29 43 88 129010 27 144 (300) 235 67 93 320 519 646 55 945.

130055 120 33 (3000) 318 528 40 88 607 45 65 78 731 982 131061 78 142 53 581 615 90 132108 281 53 88 322 513 16 603 729 31 81 901 25 30 48 77 123109 23 212 74 314 430 57 601 9 34 57 66 73 620 (600) 88 706 43 60 73 730 98 589 135081 180 64 393 532 796 888 96 54 85 13611 6 46 533 43 773 818 32 137002 55 492 99 798 138042 128 349 81 611 16 139017 72 92 132 277 99 (1500) 865 465 77 630 (300) 707 74.

140072 90 313 445 64 556 626 72 95 756 (300) 879 141136 70 253 97 00 56 63 503 682 978 (500) 142045 73 108 80 406 31 36 60 662 724 361 (1500) 972 143093 311 55 (500)

409 89 685 94 775 95 815 32 144264 382 473 655 80 722 45 812 145030 (500) 80 (3000) 192 322 47 416 510 631 701 836 53 912 146182 218 428 74 509 780 927 147121 76 311 90 437 (1500) 67 507 720 48 805 54 78 (500) 916 65 148004 148 66 500 21 784 912 149022 67 139 259 89 (300) 316 39 70 75 503 35 660 728 66 881.

150040 (3000) 83 111 207 35 63 203 520 (3000) 90 671 789 94 (1500) 804 10 52 151117 213 58 390 590 698 42 (300) 93 81

Stacja powietrza.

Dnia 30 stycznia 1887 r. o 8 godzinie rano.

Stacja.	Barometr.	Wiatr.	Stan powietrza.	Tem. C.
Mulachmore	764	Pld.Z.	4 pochmurno	3
Aberdeen	759	Z.Pln.Z.	1 pół zachm.	-1
Christiansund	754	Pld.Z.	5 pochmurno	1
Kopenhaga	763	Pln.W.	2 bez chmur	6
Stokholm	763	spokojnie	1 pogodnie	13
Haparanda	754	Pld.	2 zachm.	-18
Petersburg	763	spokojnie	1 śnieg	-21
Hoskwa	763	Pld.	1 pół zachm.	-18
Kork, Queenst.	760	Pln.Pln.Z.	1 pół zachm.	2
Brest	760	—	—	—
Holder	764	Pld.	1 bez chmur	-6
Sylt	763	spokojnie	1 zachm.	-5
Mamburg	763	Pln.	1 pochmurno	-7
Swinemünde	762	spokojnie	1 pochmurno	-5
Neufahrwasser	761	spokojnie	1 zachm.	-4
Klajpeda	762	W.Pln.W.	3 zachm.	-10
Paryż	764	Pln.	1 bez chmur	-11
Monastir	762	Pln.W.	2 zachm.	-7
Karlsruhe	763	Pln.Z.	1 zachm.	-7
Wiesbaden	763	Pln.W.	1 zachm.	-7
Moschium	760	Pln.Z.	3 pochmurno	-15
Kemmenica	763	Z.Pld.Z.	4 zachm.	-8
Berlin	763	Z.Pln.Z.	2 pół zachm.	-5
Wiedeń	762	Z.	1 bez chmur	-7
Wrocław	759	Pln.Z.	1 zachm.	-4
Ile d'Air	—	—	—	—
Nizza	—	—	—	—
Triest	760	W.Pln.W.	3 zachm.	-1

1) Rano mgła. 2) Nocą śnieg. 3) Śnieg. 4) Wysokość śniegu 5 cm. 5) Nocą śnieg.

Skala sily wiatru: 1 = lekki powiew, 2 = maly, 3 = slaby, 4 = umiarkowany, 5 = ostry, 6 = silny, 7 = mrozy, 8 = burzliwy, 9 = burza, 10 = silna burza, 11 = gwałtowna burza, 12 = orkan.

Objasnienie: Pln. = północ, Pld. = południe, W. = zachód, Z. = wschód.

Ważne: Stacje powyższe podzielone są na 4 grupy: 1) Europa północna, 2) pas nadbrzeżny od Irlandii do Prus Wschodnich, 3) Europa środkowa na południe od powyższego pasu, 4) Europa południowa. W wycieczce stacy zachowano w każdej grupie kierunek od zachodu ku wschodowi.

Pogląd na stan powietrza Szeroki pas wysokiego ciśnienia idzie od Pld.Z. wysp brytyjskich w kierunku W.Pln.W. przez po-

łudniowe części krain przy morzach północnym i bałtyckim; niska depresja zaś powstała przy Fimmarken. Ponad Europę centralną jest powietrze spokojne, przeważnie ponure i nadzwyczaj zimne. Monach umiarkuje 15, Bamberg 17 stopni zimna. W Niemczech spada tu i owadzie śnieg. Ponad Wielką Brytanią panują mrozy. Wysokość śniegu w Hamburgu 2, w Berlinie 5, w Rügen-waldermünde 6 cm.

Spostrzeżenia meteorologiczne w Poznaniu w styczniu.

Data i godzina	Barometr	Wiatr	Stan powietrza	Tem. w C.
30. Pop. 9	755.4	Pln. umiar.	zachm.	-5.9
30. Wie. 9	756.8	Pln. umiar.	zachm.	-5.8
31. Ran. 7	755.6	Pln. lek.	pół pogod.	-5.6

Dnia 30 stycznia maksimum ciepła + 3.0 Cel. minimum ciepła - 7.2

Prognoza na dzień jutrzejszy brzmi według „Pos. Zeit.“ jak następuje:

Mroźno przy pogodzie i zmieniam zachmurzeniu, przeważnie sucho z ostrym lub silnym wiatrem.

GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

(W) Poznań, 31 stycznia (—Sprawozdanie nie urzędowe.)

Stacy powietrza: mroz. Zyto bez int. Cena wyprzedziona —, styczeń 105.50 ofiar, styczeń-luty 105.50 ofiar, kwiecień-maj 110. — ofiar.

Okowita: stalaj. Cena wyprzedziona —, Wypowiedziano —, w miejscu (bez beczki) tow. opodat. —, pl. 50-ta 48.60 plc., 70-ta 30.50 plc., na kwiecień-maj 50-ta 50.50 plc., 70-ta 32.40 plc.

(Sprawozdanie urzędowe.) Zyto. Wypowiedziano —, cenarów. Cena wyprzedziona —, mkr. za grudzień —, mkr. styczeń 105. — m. luty 105. — mkr. kwiecień-maj 110. — m.

Okowita (z beczką) za 100 litr. 10,000/0 Tralles. Wypowiedziano —, litrów. Cena wyprzedziona —, mkr. w miejscu bez beczki. 50 m opodat. 48.40 m, 70 m opodat. 30.40 m.

(W) Poznań, 31 stycznia. Ceny maki. Pszen. na nr 00. 11.75—12 mkr., nr 0 10.50—10.75 mkr., rżanna nr. 00 i 1.875—9 mkr. po 50 kilogram.

Bydgoszcz, 30 stycznia. (Sprawozdanie izby handlowej). Ceny za 1000 kg. Pszenica —, piękna 149—150 m., średni

gatunek 145—148 m., wilgotny posłedni gatunek 135—143 mkr.

Zyto —, w delikatnym towarze 101—103, w średnim —, m. w posłednim —, m. Jęczmień nom. piękny 110—118 mkr., krajowy 92—100 mkr.

Owies nom. w miejscu według jakości 96 do 103 mkr. posłedni —, Groch nom. wzm. 130—136 na paszę 100 do 105 mkr.

Okowita za 100 litr. a 100%, 99 — m.

Wrocław, 30 stycznia 1887. Konieczyna czerwona spok., posłednia 25—27, sred. 28—34, delik. 35—38, bardzo delik. 39—42.

Konieczyna biała slabo, posłed. 20—25, sred. 26—34, delik. 35—40, bardzo delik. 41—45.

Zyto (za 1000 funt.) cicho —, wypoowiedziano —, cen. Cena wyprzedziona —, m. styczeń 113. — ofiar, styczeń-luty 113. — ofiar, kwiecień-maj 116.50 ofiar, maj-czerwiec 119.50 placono, czerwiec-lipiec 123. — ofiar.

Owies. Wypowiedziano —, cen. na miesiac biezący 125. — ofiar, styczeń-luty 125. — ofiar, kwiecień-maj 109 ofiar, maj-czerwiec 111. — ofiar, czerwiec-lipiec 115. — ofiar.

Okowita (z beczką) wypoowiedziano —, cen. w miejscu —, ządano na styczeń 47.50 ofiar, styczeń-luty —, ząd. luty-marzec —, ząd. marzec-kwiecień —, ząd. kwiecień-maj 46.50 ofiar.

Okowita (za 100 litr. a 100%) excl. 50 i 75 m. podatku kons. bez int., wypoowiedziano —, litr. uplyn. wypoowiedz. —, na styczeń (50 ta) 48.3 ofiar, (70-ta) 30.50 ofiar, na styczeń-luty ocłona —, pl. kwiecień-maj (50-ta) 50.20 ofiar, (70-ta) — ofiar, maj-czerwiec 50.8 ofiar.

Cena wyprzedziona na dzień 31 stycznia: zyto 113 — mkr., pszenica — mkr., owies 105 — mkr., rzsp — m., olś rzspowy 47.50.

Cena wyprzedz. okowity (excl. 50) mkr. podat. konsum. na dzień 30 stycznia (50-ta) 48.30 mkr. (70-ta) 30.53 mkr.

Ceny targowe z dnia 30 stycznia 1887.

Postanowienia komisji handlowej.	Za 100 kilogramów					
	ciężki	średni	lekki	ciężki	średni	lekki
Pszenica biała	16.20	16.00	15.80	15.30	15.00	14.80
złota	16.00	15.80	15.30	15.10	14.90	14.00
Zyto	11.40	11.00	10.80	10.50	10.30	10.00
Jęczmień	13.50	12.00	11.50	10.50	9.50	9.00
Owies	10.60	10.40	10.10	9.90	9.60	9.40
Groch	15. —	14.50	14. —	13.00	11.50	0.50

Postanowienia komisji handlowej.

	TOWAR		
	piękny	średni	posłedni
Rzepak 100 kg	20 40	19 00	18 90
Rzepak zimowy	20 10	19 10	18 80
Rzepak latowy	21 30	20 30	19 20
Lnica	19 00	16 50	15 50

Berlin 30 stycznia. Sprawozdanie urzędowe) Pszenica, za 1000 kilogr. w miejscu ząd. 155 do 178 według jakości; na miesiąc biezący placono —, ząd. —, na styczeń-luty placono 166.0, na kwiecień-maj placono 169.00—169.50, ząd. —, na maj-czerwiec placono 171.50—172.90, na czerwiec-lipiec plac. 174.00—174.50. Wypowiedziano — ton. Cena wyprzedziona —.

Zyto za 1000 kilogr. w miejscu pl. 113—120 według jakości; na miesiąc biezący plac. —, na styczeń-luty placono —, ząd. —, na kwiecień-maj placono 123. —, ząd. —, na maj-czerwiec placono 125. —, na czerwiec-lipiec placono 127. —, Wypowiedziano — ton. Cena — mkr.

Owies za 1000 kil. w miejscu ząd. 105 do 128 według jakości, na miesiąc biezący placono —, na styczeń-luty placono —, na kwiecień-maj placono 116.25—116.50, na maj-czerwiec nom. 119.25, na czerwiec-lipiec placono 122.00 do 121.75. Wypowiedziano — ton. Cena —.

Kukurudza w miejscu plac. 120—125 według jakości, na miesiąc biezący plac. —, na styczeń luty placono —, na kwiecień-maj placono 124.00. Wypowiedziano — ton. Cena — mkr.

Olj rzepakowy. Za 100 kilogr. w miejscu bez beczki plac. 46.0 mkr., w miejscu z beczką pl. —, mkr., na miesiąc biezący placono —, na styczeń-luty placono —, na kwiecień-maj pl. 46.3 ofiar, —, na maj-czerwiec plac. 46.4, na czerwiec-lipiec placono 46.5. Wypowiedziano — cent. Cena wyprzedziona —.

Okowita. Za 100 litr. a 100 pret.=10.000 litr. pret. w miejscu bez beczki placono 98.8—98, w miejscu z beczką plac. —, mkr., nieocłona obciąż. 50 mkr. podat. konsum. placono 50.1 m., nieocł. obciążony 70 m. podat. konsum. placono 31.8 mkr., na miesiąc biezący placono 99.3 ofiar, —, na styczeń-luty placono 99.3, na luty-marzec plac. —, kwiecień-maj plac. 100.2—100.1, na maj-czerwiec pl. 100.9—100.8. Wypowiedziano 50,000 litr. Cena 99.4 mkr.

Szczecin, 30 stycznia. Pszenica stalaj. za 1000 kilogr. w miejscu kraj 163—165 plac., styczeń i styczeń-luty 167, — nom. kwiecień-maj 169.00—170.0 pl., maj-czerwiec 172.0 ofiar, — ząd., czerwiec-lipiec 174.0 ofiar, ofiar., wrzesień-październik — plac.

Zyto cicho, za 1000 kilogr. w miejscu krajowe 109—112.5 plc., styczeń i styczeń-luty 114.5 ofiar., kwiecień-maj 119.5—120.0 placono, maj-czerwiec 122.00 ofiar. i ofiar. czerwiec-lipiec 124.0 placono.

Jęczmień bez interesu. Owies niezmi., za 1000 kilogr. w miejscu pomorski 102—108 plac.

Olj rzepakowy spok., za 100 kilogram. w miejscu bez beczki z składów 47.5 ofiar., styczeń 46.5 ofiar., kwiecień-maj 46.75 ofiar.

Okowita cicho, za 10,000 litr.-pret. w miejscu bez beczki 98.3 ofopat. plc., 50-ta 49.5 ofiar., 70-ta 31.2 plc., styczeń — opodat., kwiecień-maj — opodat. ząd., —, plc., 70-ta 33.1 nom.

Hamburg, 30 stycznia. Okowita spok., za styczeń 22 3/4 ofiar., styczeń-luty 22 3/4 ofiar., luty-marzec 23 — ofiar., kwiecień-maj 23 1/4 ofiar. — Kawa za average Santos za marzec 66 —, za maj 65 1/4, za wrzesień 61 1/4. Usposobienie potw. Obrót 5000 miechów.

Magdeburg, 30 stycznia. Cukier ziarnisty excl. worka 96 1/2 —, cukier ziarn. excl. 92 1/2 25 —, cuk. ziarn. excl. 88 1/2 Rendem. 23.70. Drugi produkt excl. 75 1/2 Rendem. 19.50. Usposobienie stale. Mielona rafin. z beczką 29.50. Miel. Melis i z beczką 28.25. Spok. Cukier surowy I. Produkt transito fr. stacy Hamburg za styczeń 14.90 ofiar., 15 — ofiar., luty 15.92 1/2 plac. i ząd., marzec 15.25 plac., 15.30 ofiar., kwiecień-maj 15.55 pl., 15.57 1/2 ofiar. Stale. Obrót tygodniwy w cukrze surowym etr. —.

(Nadesłano).

Urzędowo poświadczono. Trajektyno pow. Tyłzycy. Przesłanych mi apłektarza Rich. Brandta pigulek szwajcarskich używała żona moja na zupełny brak apetytu i ból głowy, które wcale ustąpiły nie chiałaj, i jest z ich skutku bardzo zadowolona, gdyż się jej ból głowy nie powtarza. Polecam więc gorąco apt. Rich. Brandta pigulki szwajcarskie wszystkim podobnie cierpiącym. Alb. Knorr. Poświadczają nacelnik gminy. (L. S.) Aptektarza Rich. Brandta pigulek szwajcarskich nabyć można w aptekach pudełko po 1 marce. Przez zdjęcie przepisu użycia, które otacza pudełko, można się przekonać przy zakupie natychmiast, że na etykiecie znajduje się biały krzyż na czerwonym polu i podpis Rich. Brandt. (131)

Uwaga dla palących! Kto pragnie palić dobre papierosy i wybierać te, które niechaj kupuje wyrobę w fabryce „VULKAN“ J. F. J. Komendzińskiego go w Dreźnie. (1828) Amatorzy i znawcy papierosów.

WIEC

w sprawie religii i języka polskiego

odbędzie się w niedzielę 5-go lutego o godzinie 2-giej po południu w **Dominium Orchowo.**

Ks. N. Sieg, proboszcz.



Stacje Męki Pańskiej

poleca w wielkim wyborze po cenach niżej ceny fabrycznej

J. Szpetkowski.

Wielebnemu Duchowieństwu i Szan. Dozorom kościołów

- Świece ołtarzowe z białego czystego wosku pod gwarancją funt 2,20 mk.
- Olj do palenia dobrze rafinowany za litr 70 fen.
- Knotki francuzkie Guillaona do wiecznych lamp, palące się 8 i 15 dni, za pudełko 3 mkr.
- Plawidka na olj zwyczajne korkowe oraz francuzkie porcelanowe. (606)
- Kadzidło (bursztyn czysty i z przymieszką) w najlepszym gatunku.

R. Barcikowski, Poznań w Bazarze.

Ostrygi!

- 1) helgolandzkie za tuzin 1,25 m. (poza domem 1,75)
- 2) angielskie Victoria Natives za tuzin 1,50 mkr. (poza domem 2 mkr.) (803)
- 3) wyborowe holenderskie za tuzin 1,75 mkr. (poza domem 2,25 mkr.), poleca

J. Głowacki, handel win hurtowy i cząstkowy, ulica Berlińska 18.

Codziennie wielki wybór pięknych kwiatów i roślin doniczkowych, przepyszne bukiety na zaręczyny, śluby, bale, imieniny, garnitury do toalet i wszelkie wyroby z kwiatów służące najrozmaitszym celom, — również przepyszne bukiety à la Markart wias. fabrykacyi.

W. KWIATKOWSKI, zakład ogrodniczy, Poznań, Wilhelmowski plac nr. 14 (narożnik ulicy Teatralnej) i na Górnjej Wildzie nr. 31.

Walne zebranie

Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych z Wiel. Ks. Poznańskiego

odbędzie się w niedzielę dnia 26-go lutego b. r. o godzinie 12-tej w południe w hotelu francuzkim w Poznaniu, na które pp. Delegowanych z Dyrekcji powiatowych niniejszem uprzejmie zapraszamy. Poznań, d. 15 stycznia 1888.

Przewodniczącym Zarządzie Głównym **Leon Karłowski.**

21szy Sejmik Gospodarski w Toruniu

odbędzie się we wtorek d. 7 lutego r. b. w **Muzeum.**

Pocz. o godz. 11 przed połud.

- 1. Jak w obec niskich cen zbożowych urządzić nasze gospodarstwa aby się opłacały?
- 2. O znaczeniu i wartości roślin okopowych w dzisiejszem gospodarstwie.
- 3. Wnioski ze zgromadzenia i do wolna nad niemi dyskusya.

Abym uprosić sobie błogosławieństwo dla obrad, odprawi się rano o godzinie 9-jej Nabożeństwo w kościele P. Maryi.

Liczny udział bardzo pożądanym, o który uprzejmie prosim

Slaski Imieniem Gospodarzy Sejmiku.

Jako od dawna najskuteczniejszy środek na choroby u dzieci,

mianowicie na żarłec i szkarlatynę, poleca z czystego miodu sporządzony, jasny i ciemny **miod do picia** (1379)

Fabryka miodu do picia **Rafaela Pulvermanna,** Krotoszyn.

Cygara

dobrze odleżałe w cenie 30—250 poleca (700)

W. Becker, Wilh. plac 14.

Główny skład papierosów z fabryki E. C. Hunnusa z Odesy.

Zamówienia pozamięscowe skuteczniam franco.

Hurtowny handel win

życzy sobie zaangażować doskonałego, statecznego, młodego kupca, katolika, umiającego po polsku i po niemiecku, do kantoru i do podróży.

Dobra pensya ewent. wolne utrzymanie w domu przynajmniej, przy zadawalniających zdolnościach stale stanowisko. (1385)

Wymaga się najlepszych świadectw.

Oferty o ile możności z dołączeniem fotografii uprasza się sub A. Z. 1358 do Ekspedycyi Kuryera.

Osiedliłem się **w Mroczym.** **Dr. Wł. Jordan,** lekarz prakt., chirurg i akuszer. (1362)

Czerwona Apteka w Poznaniu

poleca **Eucalyptus-esencya do ust i zębów i Eucalyptus-proszek do zębów.**

Najlepszy środek ochronny i do konserwowania zębów i działajel skutkiem swych nadzwyczajnych antyseptycznych przymiotów.

Esencya do ust „Eucalyptus“ zawiera obok innych skutecznych części składowych także skuteczne części składowe Eucalyptus globulus (australskie drzewo leczące febrę) w formie skoncentrowanej.

Używając bierzcie się lyżeczkę od herbaty esencyi wlewa się w szklankę wody i tem usta kilkakrotnie płucze. Równocześnie czyszi się moim proszkiem do zębów „Eucalyptus“ zęby.

Skutki. Esencya do ust Eucalyptus niszczy w zarodzie za pomocą swych antyseptycznych własności wszelkie grzyby w ustach, chroni przed zepsuciem zęby i jest najnowszym środkiem przeciwko bólowi zębów, pochodzącym z dziurawych zębów. W skutek swych desinfekcyjnych własności jest znakomitym przy wszelkich cierpieniach ust, również chroni przed grzybami, angina itd.

Esencya do ust Eucalyptus usawa natychmiast wszelki nieprzyjemny odor pochodzący z oddychania, także i z ust, żołądka lub z nosa i może być tak u dorosłych jak u dzieci dla swjej absolutnej nieszkodliwości używana.

Znakomite skuteczne uzdrowienia Eucalyptus globalus stwierdza prof. dr. Gubler i dr. Betherand w Paryżu, oraz prof. dr. Bentley i dr. L. Browne w Anglii jako też wielka liczba innych medycznych powag.

Cena butelki 1 m., pudełko Eucalyptus proszku 75 fenygów.

Doniesienie o wystawie dzieł sztuki. Poznań, 4. Plac Wilhelmowski 4. Kawiarnia wiedeńska I piętro.

W czwartek d. 2 lutego r. b. otwarcie wielkiej wystawy artystycznej składającej się z kilkuset prawdziwych obrazów olejnych po nadzwyczaj taniach cenach.

M. WOLF z Wiednia.

Na wieczorek w sali Bazarowej dnia 4 lutego o godz. 9

zapraszają uprzejmie gospodarze: (1381)

- Dr. Gąsiorowski. Jerzykiewicz Wł.
- Twardowski Stefan. Bronikowski Tadeusz.
- Chrzostowski Wład. Dziembowski Czesł.
- Krzyżtoporski